

Brak wniosku o upadłość: jaka jest odpowiedzialność członka zarząduPatrycja Wrocławska, [prawnik Gdańsk](#), Rödl & Partner

Obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości ciąży na każdym członku zarządu, niezależnie od charakteru wewnętrznych stosunków w zarządzie i ewentualnych konfliktów pomiędzy jego członkami. Członek zarządu spółki nie może powoływać się na niezajomość stanu jej finansów jako przyczynę niezgłoszenia wniosku o upadłość lub nieszczęścia postępowania zapobiegającego upadłości.

Tak stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku II FSK 1182/16 z 20 kwietnia 2018 roku.

Dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie wydał decyzję w przedmiocie orzeczenia o solidarnej odpowiedzialności członka zarządu ze spółką oraz pozostałymi członkami zarządu za zaległości podatkowe spółki w podatku dochodowym od osób fizycznych za okres od stycznia do grudnia 2009 r. Jak wskazał w treści decyzji, w sprawie spełniona została przesłanka z art. 116 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2016 r.), tj. skarżący pełnił funkcję członka zarządu Spółki w czasie upływu terminów płatności poszczególnych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, a ponadto skarżący nie wykazał, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o upadłość lub wszczęto postępowanie układowe albo niezgłoszenie tego wniosku lub nieszczęście postępowania nastąpiło bez jego winy. Organy podatkowe ustaliły, że stan niewypłacalności spółki zaistniał już w 2007 r., gdyż w tym czasie nie wykonywała ona swoich wymagalnych zobowiązań. Prowadzona uprzednio egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Skarżący twierdził natomiast, że po upływie kadencji nie został on powołany przez zgromadzenie wspólników na kolejną kadencję, dlatego nie można uznać, że w roku 2009 nadal był członkiem zarządu i nie ponosi odpowiedzialności za powstałe w tym okresie zaległości podatkowe. Skarżący wskazywał ponadto, że z uwagi na to, że prezes zarządu spółki unikał kontaktu z pozostałymi członkami zarządu, skarżący nie mógł uzyskać dostępu do dokumentacji spółki i nie miał wiedzy na temat stanu jej finansów.

Skarżący wniósł na tę decyzję skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, która została oddalona wyrokiem z 19 listopada 2015 r., sygn. akt III SA/Wa 115/15. Następnie skarżący wniósł skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną. W uzasadnieniu NSA poruszył jednak dwa istotne zagadnienia wyłaniające się ze stanu faktycznego sprawy.

Pierwszym z nich było ustalenie, czy skarżący pełnił funkcję członka zarządu w dacie upływu terminu płatności zaległości podatkowych. Skarżący twierdził bowiem, że został powołany na dwuletnią kadencję, która wygasła przed rokiem 2009 i nie został powołany na kadencję kolejną. NSA stanął na stanowisku, że brak pisemnej uchwały o powołaniu członków zarządu na kolejne kadencje nie wyklucza możliwości uznania, że dotychczasowi członkowie zarządu w dalszym ciągu sprawują swoją funkcję, jeżeli okoliczności wskazują na dorozumianą wolę wspólników zarządu utrzymania zarządu w takim składzie (wyrok Sądu Najwyższego 4 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 340/14). Świadczy o tym zwłaszcza fakt, że wspólnicy nie podjęli żadnych działań mających zakończyć faktyczny zarząd spółką.

Drugie zagadnienie związane było z zanegowaniem przez organy podatkowe, że skarżący nie ponosi winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Skarżący wskazywał, że nie miał dostępu do dokumentacji spółki, gdyż prezes zarządu unikał z nim kontaktu. Zgodnie ze stanowiskiem NSA nie jest to jednak przesłanka zwalniająca z odpowiedzialności za zaległości podatkowe. Pomimo istnienia konfliktu między członkami zarządu, skarżący powinien wyrażać zainteresowanie sprawami spółki, a zwłaszcza stanem jej finansów. W swojej argumentacji NSA powołał się na ugruntowane w ostatnich latach orzecznictwo, m. in. wyrok NSA z 23 lutego 2016 r., sygn. akt II FSK 3851/13 oraz wyrok NSA z 26 listopada 2010 r., sygn. akt II FSK 1667/09.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz argumenty wskazane w uzasadnieniu są zgodne z dotychczasową linią orzecniczą ukształtowaną w sprawach dotyczących odpowiedzialności członków zarządu za zaległości podatkowe spółki. Odpowiedzialność ta powstaje w momencie łącznego spełnienia dwóch przesłanek: wykazania, że zaległości podatkowe spółki wynikają ze zobowiązań, których termin płatności upłynął w czasie pełnienia przez tę osobę obowiązków członka zarządu oraz nieskutecznej egzekucji prowadzonej z majątku spółki. Członek zarządu, mimo istniejącego konfliktu personalnego pomiędzy nim a pozostałymi członkami zarządu, nie może powoływać się na nieznaną sobie sytuację finansów spółki. W takim przypadku uznaje się, że nie zachował on należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków. Warto zwrócić również uwagę na stanowisko NSA w kwestii wpływu kadencji członka zarządu na gruncie ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, zgodnie z którą zwrot „pełnienie obowiązków członka zarządu”, użyty przez ustawodawcę w art. 116 § 2 ustawy obejmuje sytuację, w której dana osoba kontynuuje prowadzenie spraw spółki mimo braku pisemnej uchwały o odnowieniu mandatu członka zarządu, zaś wspólnicy nie podejmują żadnych działań mających na celu zakończenie jej rzeczywistego zarządu spółką, a zwłaszcza nie dążą do wykreślenia dotychczasowego członka zarządu z Krajowego Rejestru Sądowego. W celu uwolnienia się od odpowiedzialności skarżący w przedmiotowej sprawie mógłby podjąć próbę wykazania, że po upływie kadencji faktycznie przestał pełnić jakiegokolwiek funkcje związane z obowiązkami członka zarządu. Rzeczywista zmiana sposobu zarządzania spółką po wygaśnięciu jego mandatu skutkowałaby brakiem jego odpowiedzialności z tytułu zaległości podatkowych spółki.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/301189967-Brak-wniosku-o-upadlosc-jaka-jest-odpowiedzialnosc-czlonka-zarządu.html>